a) Jan – to Jan Karski, uczestnik konspiracji, emisariusz; przewoził na Zachód informacje od władz Polskiego Państwa Podziemnego; w roku 1942 wyruszył z misją poinformowania aliantów o tragicznej

sytuacji Żydów w Polsce i apelem o pomoc, jednak w jego relacje – jako zbyt wstrząsające – przywódcy zachodni nie chcieli wierzyć. Leon Feiner był członkiem ŻOB-u po aryjskiej stronie Warszawy. Wraz z innymi przygotował wejście Jana Karskiego na teren getta, by naoczny świadek dramatu mógł przekazać bezpośrednią relację politykom Zachodu.

b) Przemiana Feinera świadczy, jak łatwo było – z kogoś eleganckiego, „normalnego” – samym tylko

przebraniem i stygmatyzującą opaską z gwiazdą Dawida zrobić osobę wyglądającą jak ofiara prześladowań. Tak jakby sam ubiór sprawiał, że zmieniał się noszący go człowiek, i nie tylko pod względem wyglądu, lecz także osobowości. W getcie łatwo było wejść w stereotypowy obraz zaszczutego Żyda.

c) Getto zajmowało biedną część Warszawy. Kamienice były nędzne, zniszczone, wszędzie było widać ruiny, których nikt nie odbudowywał. Panował ścisk, po ulicach krążyły cienie ludzi, na wpół obłąkanych, umierających z głodu, z których część próbowała handlować, aby zdobyć coś do jedzenia. Panował smród, bo porzucone nagie trupy rozkładały się na chodnikach. Rodziny zdzierały z nich ubrania i zostawiały bez pogrzebu, bo musiałyby płacić podatek za pochówek. Getto przypominało piekło.

d) Jan miał zaświadczyć o dramacie rozgrywającym się w getcie. Liczono, że poruszy sumienia aliantów i przyniesie ratunek eksterminowanemu narodowi żydowskiemu.

e) Judenjag to polowanie na ludzi, na Żydów. W przedstawionej relacji ma ono charakter rozrywki, czegoś na kształt sportu. Myśliwi, niemieccy blond młodzieńcy, czerpią prawdziwą radość z upolowania bezbronnej zwierzyny. Zupełnie nie traktują Żydów jak ludzi, widać, że zabijanie („eliminowanie”) Żydów sprawia im prawdziwą przyjemność. Nie mają wyrzutów sumienia, nie czują żadnych oporów moralnych, są upiornie bezlitośni.